

SŁOWO

WILNO Sobota 5 października 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

MARANOWICZ — ul. Szepetyckiego — A Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Połanie) — Księgarnia K. Maliniewskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
WIENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KŁECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Nie „równorzędnie” lecz „wyjątkowo”

ECHA STOLICY

Waldemaras wobec kryzysu państwowego

2.934.000.000

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Stowa). Ostatecznie ustalona cyfra globalna w budżecie przyszłorocznym wynosi 2.934.000.000 zł. po stronie wydatków państwowych.

Bank Polski zakupuje złoto w Anglii

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Stowa). Bank Polski postanowił przystąpić do rękowania o nabycie w Anglii dla zasilenia swego skarbca kruszcowego większego zapasu złota w sztabach na sumę 1 i pół miliona dolarów.

Nominacja hr. Rogera Raczynskiego.

WARSZAWA, 4. X. (tel. wł. Stowa). Podana przez nas wczoraj wiadomość o bliskiej nominacji hr. Rogera Raczynskiego na stanowisko Wojewody Poznańskiego po hr. Dunin Borkowskim potwierdza się. Dzisiaj przesłano P. Prezydentowi Rzeczypospolitej akt nominacyjny do podpisu.

P. Roger Raczynski urodził się w r. 1891 w Rogalinie, w ziemi poznańskiej. Ukończył gimnazjum św. Anny w Krakowie oraz wydział prawny uniwersytetu Jagiellońskiego i wydział agronomiczny w Lipsku.

Po wojnie brał udział w pracach konferencji pokojowej w Paryżu, a następnie zajmował stanowisko sekretarza poselstwa polskiego w Rzymie.

Wycofawszy się ze służby państwowej, osiada w majątku swym w Rogalinie i oddaje się pracy społecznej. Ostatnio był prezesem Związku pracy macarstworowej oraz sekretarzem generalnym komitetu zachowawczego.

Żądany okólnik Min. komunikacji

WARSZAWA, 4. X. PAT. W związku z opóźnieniami, jakich doznają niektóre pociągi na polskich kolejach państwowych, p. minister komunikacji polecił wysłać do wszystkich dyrekcji kolejowych obszerny okólnik, w którym zwraca uwagę panów dyrektorów kolei państwowych na konieczność przeprowadzenia jaknajstrzeższej walki z opóźnieniami pociągów. W tym celu okólnik poleca pilne śledzenie przyczyn opóźnień pociągów i wydanie szczegółowych zarządzeń, któreby tym opóźnieniom zapobiegały, specjalnie zaś na tych liniach, które nie są przeciążone nadmiernie pracą, aby mogły w pewnej mierze usprawiedliwić nieregularność ruchu kolejowego.

Inauguracja międzynarodowej konferencji prywatnego prawa lotniczego

WARSZAWA, 4. X. PAT. Dzisiaj o godz. 11 rano odbyło się w górnych salach Prezydium Rady Ministrów posiedzenie inauguracyjne drugiej międzynarodowej konferencji prywatnego prawa lotniczego z udziałem 70 delegatów i rzeczowników, reprezentujących 41 państw europejskich, azjatyckich i Stany Zjednoczone, występujące w charakterze obserwatorów.

Zjazd otworzył krótkim przemówieniem p. minister spraw zagranicznych August Zaleski. W imieniu zebranych dziękował p. ministrowi za udzielenie zjazdowi gościny delegat francuski Pierre Etienne Flandin, wiceprezydent francuskiej izby (deputowanych, prezes francuskiego aeroklubu oraz b. przewodniczący pierwszej konferencji, odbytej w Paryżu. P. Flandin zaproponował powołanie na przewodniczącego drugiej konferencji prof. Lutostańskiego, dziekana wydziału prawnego uniwersytetu warszawskiego.

Zjazd obradować będzie nad ostateczną redakcją tekstu konwencji w przedmiocie unifikacji przepisów prawa, regulującego treść listów przewozowych, transportów powietrznych oraz odpowiedzialność prowadzącego transport lotniczy. O godz. 4 po południu odbyła się w sali Pompejańskiej w hotelu Europejskim herbatkowa towarzysząca z udziałem wszystkich uczestników konferencji i zaproszonych gości. Jutro o godz. 10 min. 30 rano odbędzie się w dolnych salach Prezydium Rady Ministrów następne posiedzenie konferencji.

Zmieszona wiadomość o wypadku samochodowym min. Zaleskiego

WARSZAWA, 4. X. PAT. Wiadomość podana przez niektóre pisma o rzekomym wypadku samochodowym p. ministra Zaleskiego jest od początku do końca najzupełniej zmieszona. Pan minister wczoraj wogóle nie wyjeżdżał samochodem, żadnego wypadku nie uległ, a nigdy samochodem nie kierował.

RYGA, 4.10. (PAT).

Profesor Waldemaras przyjął wczoraj korespondenta kowieńskiego „Jaunakas Zinas”. Na pytanie korespondenta, jakie są rzeczywiste motywy zmiany rządu, Waldemaras odpowiedział, że oficjalne wyjaśnienia na temat przyczyn kryzysu są nierealne. Plan obalenia jego, Waldemarasa, przygotowywany był oddawna. Już czwartego sierpnia pewna kompetentna osobistość zakomunikowała Waldemarasowi, że oczekiwana jest „rewolucja pałacowa”, która została jednak odroczone do jesieni. Waldemaras nie twierdzi, aby przyczyny kryzysu miały charakter wyłącznie państwowy, gdyż chodziło tu także o intrygi personalne. Szczególnie aktywne wystąpił przeciwko Waldemarasowi jeszcze w pierwszym stadium kryzysu minister spraw wewnętrznych i minister rolnictwa Aleksa.

CIEŻKI ZARZUT POD ADRESEM CZYNNIKÓW KIERUJĄCYCH NAWĄ PAŃSTWOWĄ.

Waldemaras oświadczył, iż jest przekonany, że osoby które doprowadziły do kryzysu, są jedynie narzędziami, natomiast ręką kierującą, która dokonała faktycznie kryzysu, działała zdaleka, może nawet z zagranicy. Waldemaras nie ustąpił bynajmniej dobrowolnie, gdyż dymisji nie składał, ani w imieniu swoim a ni w imieniu gabinetu. To też chodziło tu nie o jego dymisję, lecz o usunięcie.

W CZYM WALDEMARAS WIDZI ISTOTĘ KRYZYSU PAŃSTWOWEGO

Na pytanie, jak rozumie określenie że kryzys ma charakter nie rządowy, lecz państwowy, Waldemaras odpowiedział, że kryzys jest istotnie państwowy. Litwa obecnie się rewolucjonizuje. Wczoraj w nocy aresztowano tam 30 osób, niewiadomo wiele dzisiaj. Aresztowani są wszyscy uważani za najbliższych współpracowników rządu Waldemarasa. Sympatycy Waldemarasa znajdują się pod podejrzeniem, a nawet wysłani są do obozu koncentracyjnego w Wornianach. Areszty te wywołują w społeczeństwie niepokój — oświadczył prof. Waldemaras i wzmacniają opozycję, kiedy zaś na porządku dziennym znajdują się sprawy zewnętrzno-polityczne — mówią konkretnie kwestia stosunków z Polską — Litwa okaże się rozbita wewnętrznie i słaba. To właśnie jest kryzys państwowy.

WŁADZA GŁÓWNA W RĘKU MURTEJKISA.

O widokach na przyszłość nie można — zdaniem Waldemarasa — nic do brego powiedzieć. Cała władza na Litwie pozostaje obecnie w mocnych rękach ministra spraw wewnętrznych Murtejkisa. Litwie grozi niebezpieczeństwo dezorganizacji.

W kołmitę organizacyjnym jubileuszu W. Ks. L. Witolda

Z Kowna donoszą. Onegdaj odbyło się posiedzenie głównego komitetu organizacyjnego jubileuszu W. Ks. L. Witolda, na którym poraz pierwszy był obecny przedstawiciel Ministerstwa Oświaty prof. Joninas. Na posiedzeniu omówiono cały szereg aktualnych spraw, dotyczących kwesty na fundusz W. Ks. oraz przygotowani do jubileuszu. Poruszono m. in. sprawę zorganizowania przy uniwersytecie specjalnych wykładów o W. Ks. Witoldzie. Usługi jako lektor zaoferował prof. Joninas. Dalej odczytano parę sprawozdań o nowopowstałych komitetach jubileuszowych, których liczba wynosi obecnie zgórą 60.

Podwyższenie cel przyczyną nieporozumień

Z Rewla donoszą: Druga sesja 1-go zgrupowania państwowego zostanie otwarta w poniedziałek. Jak się obecnie wyjaśniło, na posiedzeniu nie oprócz powitalnej mowy przewodniczącego zgrupowania państwowego K. Einbunda wygłosi komunikat Głowa Państwa O. Strandman, i który nakreśli zasadnicze linie programu działalności rządu w najbliższej przyszłości. Dyskusja z powodu komunikatu państwowego w dniu tym nie będzie. Zostają one odroczone do następnego posiedzenia, ponieważ przypuszcza się, że dyskusje będą dość ostre.

We wtorek zgrupowanie państwowe przystąpi do rozpatrzenia projektu ustawy o podwyższeniu cel, przyczem na żądanie rządu dyskusje w sprawie projektu ustawy zaczyna się bezpośrednio na tymże posiedzeniu i tylko potem, jak się wyjaśni, stosunek większości zgrupowania państwowego do projektu ustawy, zostanie on przekazany komisji do rozpatrzenia. Oczekiwane są ożywione dyskusje, ponieważ kwestia podwyższenia cel wywołuje bardzo wielką rozbieżność zdań.

Waldemaras wobec kryzysu państwowego

Nowa seria rewelacyjnych oświadczeń zdegradowanego dyktatora

Mówiąc o polityce międzynarodowej pie Zachodniej zagadnienia powojenne Waldemaras twierdzi, że zbliżają się do niego wypadki, do których winna być przygotowana zarówno Litwa jak i inne państwa bałtyckie. Wielkie mocarstwa europejskie rozstrzygnęły już w Euro-

WALDEMARAS UWAGA SIĘ ZA NIEZASTĄPIENEGO.

O swoich planach osobistych prof. Waldemaras nie określonego powie, że do rządu nie może być mowy, ponieważ nie spotyka się on obecnie z wielką nieufnością. Miał on jakoby otrzymać dość wiarogodne informacje, że w kołach oficjalnych mówią nawet o jego aresztowaniu. Waldemarasowi zapropnowano już wyjazd zagranicę.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI WYJEŻDŻA DO WŁOCH

WARSZAWA, 4.10. (tel. wł. „Słowa”). Dowiadujemy się ze źródła najbardziej miarodajnego, że Marszałek Piłsudski na skutek porady lekarzy postanowił udać się już do najbliższych dniach na kilkutygodniowy pobyt na południe nad Adriatyk do Włoch i prawdopodobnie do jednej z miejscowości w Jugosławii.

Marszałkowi Piłsudskiemu towarzyszyć będzie lekarz przyboczny dr. Roman Woyczyński oraz szef gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. Józef Beck, który udał się już do Włoch wczoraj wieczorem dla dopełnienia potrzebnych przygotowań. Dzisiaj w poselstwach zagranicznych załatwiono potrzebne formalności paszportowe a wyjazd Marszałka Piłsudskiego spodziewany jest w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Ważniacznicy twierdzą, że Marszałek Piłsudski nie omini sposobności osobistego zapoznania się z premierem Mussolinim i w tym celu uda się incognito do Rzymu lub premier Mussolini przybędzie do jednej z włoskich miejscowości kuracyjnych.

Po zgonie Stresemanna

Dr. Curtius czasowym kierownikiem spraw zagranicznych Rzeszy

BERLIN, 4. X. Pat. Prezydent Hindenburg powierzył dziś na wniosek kanclerza Muellera tymczasowe kierownictwo agencji ministerstwa spraw zagranicznych ministrowi pracy w obecnym gabinecie dr. Curtiusowi.

GŁOSY O NOMINACJI CURTIUSA.

BERLIN, 4.10. (PAT). Prasa demokratyczna, komentując powierzenie kierownictwa urzędu spraw zagranicznych dr. Curtiusowi, podkreśla, że nominacja ta ma charakter tylko prowizoryczny i że śmierć Stresemanna stworzyła konieczność przeprowadzenia rewizji w łonie obecnego gabinetu. „Vossische Ztg.” wyraża przypuszczenie, że wybór ministra Curtiusa nastąpił prawdopodobnie ze względu na ściśle stosunki, jakie łączą go ze zmarłym ministrem, który wtajemniciał go zawsze w swe zamiary polityczne. — Minister Stresemann — pisze dziennik — życzył sobie wprost, aby dr. Curtius objął po nim kierownictwo spraw zagranicznych.

Proponując powołanie dr. Curtiusa na tymczasowego kierownika, kanclerz Rzeszy kierował się głównie względami na przyszłe rokowania w sprawie planu Younga. Minister Curtius — konkluduje „Vossische Ztg.” — pozostaje w tych rokowaniach najwinniejszym wykonawcą zamiarów ministra Stresemanna. „Berliner Tageblatt” wymienia jako kandydata posiadającego w chwili obecnej największe szanse do objęcia tego

Nowy podział administracyjny królestwa Jugosławii

PAŃSTWO PODZIELONE NA 9 OKRĘGÓW Z BANAMI NA CZELE.

BIAŁOGÓRD, 4.10. (PAT). NA W CZORAJSZYM POSIEDZENIU GABINETU PREZESA RADY MINISTRÓW ZAKOMUNIKOWAŁ O DECYZJI DOTYCZĄCEJ OGŁOSZENIA USTAWY O ZMIANIE NAZWY KRÓLESTWA I PODZIALE ADMINISTRACYJNYM. OBECNIE OBOWIĄZYWAĆ BĘDZIE OFICJALNA NAZWA KRÓLESTWA JUGOSŁAWIJA. PAŃSTWO ZDZIELIĆ SIĘ BĘDZIE NA 9 OKRĘGÓW, ZWANYCH BANAMI. NA CZELE KAŻDEGO OKRĘGU STAĆ BĘDZIE BAN, KTORY NIE BĘDZIE ZALICZONY DO ŻADNEJ KATEGORII URZĘDNICZEJ. W NOWEJ USTAWIE ZNALAZŁA ZASTOSOWANIE ZASADA DECENTRALIZACJI WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH. WIELKA LICZBA FUNKCJI PRZECHODZI POD KOMPETENCJĄ BANÓW, KTORY DZIAŁAĆ BĘDĄ W CAŁKOWITEJ NIEZALEŻNOŚCI POD KONTROLĄ I ZGODNIE Z DYKRETYWAMI WŁASCIWYCH MINISTRÓW. RADA MINISTRÓW ZATWIERDZIŁA DECYZJĘ PREZESA ZIWKOWICZA, A KRÓL ALEKSANDER PODPISAŁ ODPOSNĄ USTAWĘ, KTÓRA OGŁOSZONA BĘDZIE W DZIENNIKU RZĄDOWYM.

DATA NOMINACJI ZIWKOWICZA.

WIENIE, 4.10. (PAT). Dzienniki donoszą z Białogrodu: Premier gen. Ziwkowiec już od dłuższego czasu stara się o nadanie swemu gabinetowi charakteru jednolitego jugosłowiańskiego. Wstąpienie do gabinetu ministra handlu Demetrowicza było pierwszym krokiem w tym kierunku. Min. Demetrowicz był bowiem zawsze reprezentantem ideologii jugosłowiańskiej wśród Chorwatów. Zmiana nazwy królestwa SHS, na „królestwo jugosłowiańskie” zmierzająca do podkreślenia jednolitego charakteru narodowego państwa jugosłowiańskiego. Stychać, że ze zmianą administracji krajowej przedsięwzięte zostaną również wielkie zmiany personalne w rządzie.

O ratyfikację międzynarodowej konwencji w sprawie zniesienia ograniczeń wwozu i wywozu

GENEWA, 4. X. Pat. Rząd włoski i jugosłowiański złożyli w Sekretaracie Ligi Narodów Instrumenty ratyfikacyjne międzynarodowej konwencji w sprawie zniesienia ograniczeń i zakazów wwozu i wywozu. Prócz tego rząd portugalski zawiadomił, że z powołań technicznych niemożliwym jest dla niego przesłanie dokumentów ratyfikacyjnych do dnia 30 września, oświadczając jednakże, że ratyfikacja konwencji przez Portugalię może być od tej daty uważana za dokonaną. Liczba krajów, które złożyły w Sekretaracie Ligi instrumenty ratyfikacyjne konwencji lub zapowiedziały ich rychłe nadesłanie wzrosła tedy do 17. Dla wejścia w życie konwencji niezbędna jest ratyfikacja jej co najmniej przez 18 państw.

Wejście w życie konwencji uzależnione od Niemiec, Polski i Czechosłowacji

Lecz jeśli liczba została osiągnięta, konwencja nie będzie mogła wejść w życie, zważywszy, że trzy państwa, a mianowicie: Niemcy, Polska i Czechosłowacja, których ratyfikacja jest niezbędna według brzmienia samej konwencji dla jej wejścia w życie, nie ratyfikowały jej jeszcze do tej pory. Z tego więc względu zgodnie z art. 17 konwencji Rada upoważniła sekretarza generalnego Ligi Narodów do zwołania zebrania przedstawicieli państw sygnatariuszy, którzy zdecydują, czy mimo to pragną wprowadzić w życie w stosunkach między sobą przepisy konwencji o zniesieniu zakazów i ograniczeń wwozu i wywozu.

stanu rolnictwa na tym terenie — na zawsze zostanie wykaszowana. Zniknąć może dalej wiara we własne siły, — bo wszak w 20 proc. do składu rządów pomajowych należeli ludzie z tego terenu, a jednak nie nastąpiło zrozumienie wyjątkowego stanu i odmiennych, spowodowanych traktatem ryskim, warunków Wileńszczyzny. Województwo Wileńskie mało ustępuje pod względem obszaru Taschenstaatowi litewskiemu. Dotąd jednak zwrot w traktowaniu Wileńszczyzny wyrażał się li tylko w tem, że traktowano ją mniej więcej równorzędnie do innych wysocy wydajnych pod względem rolniczym i przemysłowym odcinków Rzeczypospolitej. Zapomniano o wielce znaczącej okoliczności: że Wileńszczyzna niefortunnie traktatem włączona jest pomiędzy przeważnie wrogie państwa i że skutkiem swego położenia niema odpyły dla swych sił i możliwości produkcyjnych.

Rolnictwo wileńskie, przez szereg lat terroryzowane wrogą dla kresów polskich polityką Gąbskiego, dotąd jeszcze nie zdobyło odwagi cywilnej na śmiałość wypowiedzenia swych żądań. Szczęśliwie się czuło, że narzęście do głosu doszło, a glosem tym, do szeptu znionym, o głupie jakieś ustępstwa i ulgi prosiło, wówczas gdy głośno miało prawo wołać o taką wobec siebie politykę państwową, która i Wileńszczyznę z odmetów upośledzenia wyciągała i moc macarstwową Polsce zapewniała przez tą li tylko świadomość, że Wileńszczyzna nie jest traktowana jako „kresy”. Dla tej świadomości, nawiasem mówiąc, nie może wystarczyć okólnik, wzbraniający używania wyrazu „Kresy wschodnie” a nakazujący posilkowania się wyrazem „Ziemie wschodnie”. Rząd winien zrozumieć, że Wileńszczyznę należy traktować nie „równorzędnie”, lecz wyjątkowo, otaczając specjalną opieką, dla której rezultatów i wyników nigdy nie będzie za dużo nawet ofiar nadzwyczajnych.

H skl.

Z procesu Olszewskiego

Z Kowna donoszą: Zamknięcie drzwi na procesie prałata Olszewskiego wywołało jeszcze większe zaciekawienie tym sensacyjnym procesem. Chociaż formalnie drzwi są zamknięte, jednak w sali posiedzeń jest obecnych wiele osób, dla których dostęp do sali jest zeswołony.

Są to — zbadani już świadkowie, adwokaci przysięgli i ich pomocnicy, sędziowie i urzędnicy sądu okręgowego. Każdego wychodzącego z sali posiedzenia do kuluarów otacza wielki tłum ciekawych, a ponieważ prawo nie obowiązuje obecnych na zamkniętym posiedzeniu sądu do zachowania tajemnicy posiedzenia, więc wielu z nich opowiada o poszczególnych momentach postępowania sądowego.

Olszewski, jak podają, nadal trzyma się stołca na stanowisku swej zupełnej niewinności, chociaż zarzuca się mu morderstwo. Zdania adwokatów przysięgłych o wyniku procesu są różne, ponieważ oskarżenie Olszewskiego jest oparte jedynie na dowodach rzeczowych.

Jak wskazują przedstawiciele kowieńskiej adwokatury, dochodzenie pierwotkowe w sprawie Olszewskiego było przeprowadzone ze szczególną dokładnością, w każdym jednak razie bezpośrednich dowodów przeciw niemu nie zebrano. Jednym z głównych dowodów jak wiadomo jest ten fakt, iż na zwiły zamordowanej Ustjanowskiej znaleziono sznur, w zupełności odpowiadający sznurowi, jaki był na hamaku, należącem do Olszewskiego. Sznur ten jest jednym z głównych dowodów również dlatego, że Olszewski powołał się na sklepikarza, u którego kupił on nowy sznur na miejsce zaginionego, według jego słów, starego sznura, sklepikarz zaś oświadczył, że żadnego sznura nie sprzedawał Olszewskiemu. Opowiadając ze wyjaśnienia się, że Olszewski mógł kupić sznur i bez wiedzy sklepikarza, który w chwili kupna mógł nie być obecny.

Pośród adwokatów krążą wersje o tem, że Olszewski pośpiesznie wyjechał z Birsztan w dniu morderstwa nie pozwolił służbie czyścić swe ubranie i obuwie, był podniecony i pojechał do Plungian, skąd telefonicznie pytał, czy nie szuka go ktoś i t. d.

Dochodzenie sądowe powinno wyjaśnić, w jakim stopniu wszystkie te okoliczności miały miejsce i jakie wywoły można z nich po czynić, dla rozstrzygnięcia kwestji o tem czy Olszewski jest winny.



